

Krystyna Czuba

Tożsamość kapłańska - sacerdos alter Christus - w nauczaniu Jana Pawła II

Collectanea Theologica 80/1, 81-97

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRYSTYNA CZUBA, WARSZAWA

TOŻSAMOŚĆ KAPLAŃSKA – SACERDOS ALTER CHRISTUS – W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Jan Paweł II jako kapłan, biskup i papież jest mistrzem życia kapłańskiego i jego szczególnie wielkim świadkiem. Do kapłaństwa dojrzał na trudnej drodze życia. Jego umiłowaniami była literatura i teatr. Po egzaminie dojrzałości rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego na filologii polskiej. Wybuch II wojny światowej zmienił sytuację. Zlikwidowano studia na UJ, by uchronić się przed wywózką do Niemiec, podjął pracę jako robotnik w kamieniołomach w Zakrzówku. Uczestniczył także w pracach nieoficjalnego „teatru słowa”. M. Kotlarczyka W 1942 r. powziął decyzję wstąpienia do Krakowskiego Seminarium Duchownego. Studia i formacja seminaryjna odbywały się w warunkach konspiracyjnych. 1 listopada 1946 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Jego powołanie wspierali i kształtowali wybitni profesorowie tamtych czasów. Przy okazji każdej pielgrzymki do ojczyzny wyrażał swoją wielką wdzięczność wobec Kościoła w Polsce i ludzi, którzy go tworzyli. Pisał o tym także w książce *Dar i Tajemnica*, wspominając metropolitę krakowskiego Adama Stefana Sapiechę i prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Szczególne podziękowania skierował do kapłanów Kościoła krakowskiego, pisząc: „Przykładami ich świętości i gorliwości duszpasterskiej bardzo się budowałem. Wywarli oni niewątpliwie głęboki wpływ na moje kapłaństwo”¹. Całe życie i nauczanie ks. Karola Wojtyły – papieża Jana Pawła II świadczy, że nie pełnił on funkcji kapłańskich, on b y ł kapłanem. W pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich, w 1996 r., opublikował swoje wyznania i doświadczenia kapłańskie w książce *Dar i Tajemnica*. „Każde powołanie kapłańskie in swej najgłębszej warstwie jest wielką tajemnicą, jest darem, który

¹ Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, s. 65.

nieskończenie przerasta człowieka”². Swoją wiedzę, mądrością i doświadczeniem kapłaństwa dzielił się z kapłanami, przez dwadzieścia siedem lat swego pontyfikatu, przy różnych okolicznościach. Czynił to szczególnie, gdy każdego roku na Wielki Czwartek pisał list do kapłanów całego świata: „O was stale myślę, za was się modłę, z wami szukam dróg duchowego zjednoczenia i współpracy, gdyż przez sakrament Kapłaństwa jesteście moimi braćmi”³.

Forma listów jest zróżnicowana. List z 1982 r. ma formę modlitwy. W kilku przypadkach listy nawiązują do opublikowanych w tamtym czasie dokumentów: list z 1985 r. nawiązuje do *Listu do młodych*, z 1992 r. do adhortacji *Pastorem dabo vobis*, z 1993 r. do Katechizmu Kościoła Katolickiego, z 1994 r. do *Listu do rodzin*, z 1995 r. do encykliki *Redemptoris Mater* i listu *Mulieris dignitatem*, z 1997 r. do Litanii do Chrystusa Kapłana i Żertwy. Wszystkie natomiast wprowadzają w misterium kapłaństwa⁴.

Wiele o kapłaństwie Jan Paweł II pisze też w encyklice *Ecclesia de Eucharystia* z 2003 r. Jest to jakby z natury rzeczy konieczne, ponieważ w tajemnicę kapłaństwa wpisuje się *mysterium Eucharisticum*. Obok *Daru i Tajemnicy* również bardzo osobistą wypowiedź o kapłaństwie można odnaleźć w książce *Wstańcie, chodźmy*. Są to wspomnienia i rozważania wielkich Bożych tajemnic w jego życiu od 1958 r. do czasu, gdy został biskupem. „W tych słowach zawiera się także sens i cel naszego powołania: «abyśmy szli i owoc przynosili i aby owoc nasz trwał» (por. J,15,16)”⁵. Jan Paweł II w całym swoim nauczaniu chce pomóc kapłanom dziękować Bogu za dar i tajemnicę kapłaństwa, w którym jest niepojęte obdarowanie: „Sacerdos alter Christus”. Nauczanie to może i powinno służyć także jako lektura dla osób świeckich, aby mogli dostrzec w kapłanie dar dla zbawienia i „promieniowanie ojcostwa” Bożego.

² Tamże, s. 7.

³ Tenże, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979*, Watykan 1979.

⁴ Por. O.K. Lubowiecki, *Wprowadzenie*, w: *Jan Paweł II. Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, Kraków 2005, s. 9.

⁵ Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, Kraków 2004, s. 11.

Powołanie kapłańskie jako osobiste doświadczenie

Historię powołania kapłańskiego zna przede wszystkim Bóg, tylko w jakimś sensie sam powołany i ci, którym chce on wyjawić swoje osobiste doświadczenie powołania: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, zanim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” (Jr 1,5).

Każdy człowiek ma jakieś powołanie – zadanie. Powołanie kapłańskie jest czymś szczególnym – wielkim i trudnym. Ma ono swój pierwowzór zakorzeniony w Ewangelii. Kiedy Chrystus powoływał apostołów, mówił do każdego z nich: „Pójdź za Mną” (Mt 4,19; 9,9; Mk 1,17; 2,14; Łk 5,27; J 1,43; 21,19). W podobny sposób – pisze Jan Paweł II – Chrystus powołuje zawsze. Powołuje zawsze imiennie i osobiście. Papież stwierdził, że istnieje pewna typologia powołania. Wiedział ją na podstawie lektury Nowego Testamentu. Chrystus powołuje różnych ludzi, z różnych środowisk, z różnym doświadczeniem i w różny sposób⁶. Innym człowiekiem i inaczej powołanym jest Piotr, synowie Zebedeusza, Mateusz celnik czy Szaweł z Tarsu. „Każdy z nas kapłanów jakoś się w tej pierwotnej, ewangelicznej typologii powołania odnajduje, a jednocześnie ma swoją własną historię powołania, poniekąd niepowtarzalną drogę, którą Chrystus prowadzi go przez całe życie”⁷. Jest w tym wezwaniu tajemnica Bożego wybrania: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał” (J 15,16). „I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga, jak Aaron” (Hbr 5,4). Kapłan wciąż ma za zadanie i zobowiązanie potwierdzać swój pierwotny wybór w różnych okolicznościach życia. Rozpoczyna się droga, która trwa do końca życia. Kapłaństwo bowiem, tak jak chrzest, jest sakramentem niezniszczalnym. Chrystus wzywa do różnych zadań i posług wynikających z powołania. Jan Paweł II, pisząc o tych zadaniach, stwierdził, że najważniejszy jest, wśród wszystkich zadań, fakt „bycia kapłanem”⁸. Każdy kapłan jest zobowiązany do ewangelicznego czuwania, by posługa jego miała wymiar kapłański: „Szczęśliwi słudzy, których Pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie” (Łk 12,37).

⁶ Por. t e n ż e, *List do Kapłanów na Wielki Czwartek 1999*, Watykan 1999, nr 3.

⁷ *Tamże*.

⁸ *Tamże*, nr 5.

Powołanie nie jest rzeczywistością statyczną – wpisane w życie ma swoją dynamikę zadań. Potrzebne jest więc trwałe i mocne przymierze z Bogiem. Jest ono możliwe tylko przez modlitwę.

Modlitwa wyraża świadomość, że człowiek jest stworzony przez Boga. Pozwala trwać w Chrystusie i czuwać z Chrystusem. Jan Paweł II ukazuje kapłanom wielorakie formy modlitwy: osobistą, wspólnotową, liturgiczną (publiczną i urzędową)⁹ Modlitwa osobista jest niezbędna do utrzymania i pogłębienia osobistej więzi z Chrystusem. „Modlitwa kapłańska, a zwłaszcza Liturgia godzin i adoracja eucharystyczna, pomoże nam przede wszystkim zachować głęboką świadomość tego, że jesteśmy jako «słudzy Chrystusa» w sposób szczególny i wyjątkowy szafarzami Bożych tajemnic” (por. 1 Kor 4,1)¹⁰. Być szafarzem oznacza być na służbie Bożej dla innych i być świadkiem tej rzeczywistości. W ten sposób kapłan jest czytelnym znakiem Chrystusa i Jego Ewangelii. Jan Paweł II podkreślał, że modlitwa kapłańska ma także obejmować ludzi, do których kapłan jest posłany. Nie tylko tych, którzy szukają jego pomocy, ale także tych, którzy ją odrzucają. Na drodze kapłana stają ludzie duchowo bliscy, ale i dalecy, obojętni, mający różne trudności, nałogi, grzechy. Kapłan ma być dla wszystkich i dla każdego na wzór Chrystusa. Winien pamiętać, że modlitwa rozstrzyga o zbawieniu ludzi powierzonych kapłańskiej posłudze¹¹. Modlitwa jest nieodzowna, by zachować pasterską wrażliwość, by rozróżniać co dobre, a co złe, i właściwie używać charyzmatu kapłańskiego. Jan Paweł II apeluje, że kiedy trudno i próba przetrasta siły kapłana, powinien on zwracać się ze szczególną modlitwą do Chrystusa w Ogrójcu – pogrążonego w udręce. Łącząc się z męką Ogrójca, powinien jeszcze usilniej się modlić, prosząc Chrystusa o wsparcie (por. Łk 27,44). Modlitwa w Ogrójcu jest szkołą modlitwy: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22,42)¹². Jan Paweł II uwrażliwia kapłanów, by w modlitwie prosili o pomoc Ducha Świętego: „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze, Ducha Prawdy” (J 14,16-17)¹³.

Do osobistego doświadczenia kapłana należy celibat. Jezus Chrystus przedstawił swoim uczniom sprawę „beżenności dla królestwa

⁹ Por. t e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1987*, Watykan 1987, nr 10-11.

¹⁰ *Tamże*, nr 10.

¹¹ Por. *tamże*, nr 11.

¹² *Tamże*, nr 6.

¹³ T e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1990*, Watykan 1990, nr 1.

niebieskiego”. Mówiąc o tym zobowiązaniu, dodał: „Kto może pojąć, niech pojmuje” (Mt 19,12). Kościół łaciński zdecydował, by bezżenność dla królestwa niebieskiego była udziałem tych wszystkich, którzy przyjmują sakrament kapłaństwa. Nawiązał w tym do wzoru samego Chrystusa, do nauczania apostołów i do Tradycji Kościoła. Tradycja ta łączy się z poszanowaniem tradycji innych Kościołów. Celibat jest dziedzictwem i właściwością Kościoła katolickiego, który trwa zdecydowanie przy nim, mając świadomość, że jest to trudna tradycja. Kościół zna przypadki załamań poszczególnych kapłanów. Są próby w życiu kapłana, bo życie ziemskie jest czasem próby. Miłość w każdym wymiarze, także kapłańskim, jest nie tylko wezwaniem-darem, ale i zadaniem. Jest zobowiązaniem nie tylko mocą prawa ustanowionego przez Kościół, ale także osobistej i osobowej odpowiedzialności. Jest zobowiązaniem wobec słowa danego Chrystusowi i Kościołowi, sprawdzianem wewnętrznej dojrzałości kapłana i jego osobowej godności. Wobec każdej próby powinien on szukać pomocy w ufności i żarliwej modlitwie do Boga: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13)¹⁴. Jan Paweł II za św. Pawłem pisał: „Wszyscy jesteśmy świadomi tego, że przechowujemy ten skarb w naczyniach glinianych (por. Ef 5,32), równocześnie jednak doskonale wiemy, że jest to «skarby»”¹⁵. Istotnym motywem tego zobowiązania jest „bezżenność dla królestwa niebieskiego”. Jest to podstawowy dar dla budowania wspólnoty Kościoła. Ma on wymowę nie tylko znaku eschatologicznego, ale również znaczenie społeczne w posługiwaniu Ludowi Bożemu. Kapłan, rezygnując z rodzicielstwa, które jest udziałem małżonków, ma stawać się ojcem duchowym dla powierzonych sobie ludzi. Ma być „promieniowaniem ojcostwa”. W ten sposób dobrowolnie i świadomie przyjęty celibat jest znakiem wolności, której służy. W kontekście nie tylko celibatu, ale życia duchowego i społecznego, w *Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1995 r.* Jan Paweł II podejmuje temat – kobieta w życiu kapłana. W tej relacji przekazuje kapłanom treści zawarte w *Liście do rodzin* i w liście apostołskim *Mulieris dignitatem*. Motywem podjęcia tematu jest także i to, że rok 1995 był dedykowany kobiecie. Odbędzie się wówczas ważna konferencja międzynarodowa zwołana przez ONZ. Jan Paweł II wychodzi od faktu, że wielu kapłanów powołanie ka-

¹⁴ Por. t e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1997*, Watykan 1997, nr 9.

¹⁵ *Tamże*, nr 8.

kańskie zawdzięcza swoim matkom, które je wymodliły. Odwołuje się do encykliki *Redemptoris Mater* z 1987 r., w której podkreśla fakt, że Maryja jest obok Chrystusa włączona przez Boga w sposób wyjątkowy w plan zbawienia i odkupienia¹⁶. Papież przypomniał, że Chrystus wziął ludzkie ciało z Maryi – kobiety, a przez to samo kobiecość jest włączona w sakrament kapłaństwa¹⁷. Stwierdził, że relacja kapłana do kobiety powinna być taka, jak do matki lub siostry. Jest to relacja właściwa, a zarazem niezbędna ze względu na to, że Bóg, stwarzając człowieka, „mężczyznę i niewiastę” stworzył go (Rdz 1,27). Ten akt stworczy trwa przez wszystkie pokolenia. Kapłan powinien wypracować w sobie postawę brata i ojca, która nie dopuszcza do jakiegokolwiek dwuznaczności¹⁸. Wypracowanie takiej postawy dokonuje się przez czuwanie nad uczuciami i postępowaniem, a przede wszystkim przez modlitwę. Zejście kapłana z drogi celibatu Jan Paweł II oceniał jako „zdradę danego Bogu słowa”¹⁹. Widział zagrożenia cywilizacyjne dla życia w celibacie płynące z hedonizmu, egocentryzmu i zmysłowości. Tych, którzy porzucili powołanie z powodu kobiety, powierzał modlitwie, „prosząc o łaskę powrotu do pierwotnej gorliwości”²⁰.

W liście tym Jan Paweł II również odniesienie Chrystusa do kobiet. Uczynił to także w liście apostolskim *Mulieris dignitatem*. Ukazał, że kobiety mają udział w prorockiej misji Chrystusa. To samo odnosi się do misji kapłańskiej i królewskiej kapłaństwa powszechnego²¹.

W osobistym doświadczeniu powołania kapłańskiego najważniejsze jest, by kapłan wiedział, że modlitwa winna być w centrum jego egzystencji bowiem: „Beze mnie uczynić nic nie możecie” (J 15,5).

W rozmowie z André Frossardem o powołaniu kapłańskim Jan Paweł II powiedział: „Chrystus żąda od nas czystości serca według stanu i powołania. Żąda bardzo stanowczo. Ale jeszcze bardziej ukazuje nam drogę do wartości, których nie odkrywa się inaczej jak czystym wejrzeniem myśli i serca. Jeśli owej czystości nie osiąga się bez wyrzeczeń, bez zmagania z sobą samym i własną słabością – to równocześnie owo dojrzałe, głębokie wejrzenie myśli i serca, jako owoc tych

¹⁶ T e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1995*, Watykan 1995, nr 1-3.

¹⁷ *Tamże*, nr 3.

¹⁸ *Tamże*, nr 5.

¹⁹ *Tamże*.

²⁰ *Tamże*.

²¹ *Tamże*, nr 6.

wysiłków, okupuje wszystkie wysiłki. Rodzi się z tego jakaś nowa spontaniczność odczuć, gestów, zachowań. To ułatwia obcowanie z ludźmi, a zwłaszcza z dziećmi”²².

In persona Christi

Kapłaństwo i Eucharystia są związane z tajemnicą Wielkiego Czwartku. Podczas Ostatniej Wieczerzy apostołowie „stali się uczestnikami Ciała i Krwi Pańskiej pod postaciami chleba i wina. Chrystus powiedział do nich: «bierzcie i jedzcie» «bierzcie i pijcie», a oni spełniając Jego polecenie, weszli po raz pierwszy w tę sakramentalną komunie z Synem Bożym, która stanowi zadatek życia wiecznego. Od tego czasu i aż do skończenia wieków Kościół buduje się poprzez tę samą komunie z Synem Bożym, która jest zadatkiem wiekuistej Paschy”²³. Od tamtego Wielkiego Czwartku Eucharystia i kapłaństwo pozostają w nierozdzielalnym związku. Jan Paweł II stwierdził, że „Eucharystia jest główną i centralną racją bytu sakramentu Kapłaństwa, który definitywnie począł się w momencie ustanowienia Eucharystii i wraz z nią”²⁴. Pisząc to, odwołuje się do nauki Soboru Trydenckiego. Chociaż ta wielka tajemnica wiary uobecnia się dla całego Ludu Bożego, to w sposób wyjątkowy, jedyny i niepowtarzalny została powierzona kapłanom. Papież napisał: „Jesteśmy niejako «z Niej» i «dla Niej». Jesteśmy też za Nią w sposób szczególny odpowiedzialni”²⁵. Jest to sprawa najwyższej wagi w życiu kapłana. Chodzi tutaj o akt żywej wiary, który ma być świadectwem dla całej wspólnoty Kościoła²⁶. Jest to jednak zobowiązanie przede wszystkim wobec Chrystusa obecnego w Eucharystii, „sprawowanie władzy nad Ciałem Odkupiciela” i temu wszystko w posłudze kapłana ma być podporządkowane²⁷. Kościół otrzymał od Chrystusa dar największy, dar Jego Osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak i też dar Jego dzieła zbawienia, okupiony Jego śmiercią²⁸. „W Eucharystii Chrystus oddaje

²² A. Frossard, *Nie lękajcie się*, Watykan 1982, s. 18.

²³ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1980*, Watykan 1980, nr 4.

²⁴ *Tamże*, nr 2.

²⁵ *Tamże*, nr 11.

²⁶ Por. *tamże*.

²⁷ *Tamże*.

²⁸ Por. tenże, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Watykan 2003, nr 11.

Ojcu wszystko, co od Niego pochodzi. Realizuje się w Eucharystii jakieś dogłębne misterium sprawiedliwości stworzenia wobec Stwórcy. (...) Człowiek nie może stracić poczucia tego długu, który tylko on jeden spośród ziemskich istot może rozpoznać i spłacać jako stworzenie uczynione na obraz i podobieństwo Boga²⁹. Jan Paweł II pisze, że dar Eucharystii winien rodzić „uczucia wielkiego i wdzięcznego zdumienia” w całej wspólnoty Ludu Bożego, ale szczególnie w kapłanach. Kapłani bowiem, będąc szafarzami Eucharystii, dzięki władzy udzielonej w sakramencie święceń dokonują przeistoczenia chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. „Kapłan wypowiada te słowa, a raczej używa swoich ust i swego głosu Temu, który wypowiada je w Wieczerniku i który chce, ażeby były wypowiadane z pokolenia na pokolenie przez wszystkich, którzy w Kościele uczestniczą w sposób służebny w Jego kapłaństwie³⁰. Tajemnica cudu przeistoczenia polega na działaniu Ducha Świętego, którego kapłan przyzywa, wyciągając ręce nad darami chleba i wina. „Uświęć te dary mocą Twojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa”. Duch Święty sprawia, że dokonuje się to przez posługę kapłana. Kapłan działa *in persona Christi*. To czego Chrystus dokonał w Wieczerniku i na krzyżu, tego kapłan dokonuje mocą Ducha Świętego³¹.

Jan Paweł II przywołuje osobiste doświadczenia sprawowania Eucharystii od pierwszej swojej posługi kapłańskiej w katedrze na Wawelu, w Niegowici, w kościołach i bazylikach, w Rzymie i na całym świecie, także na górskich szlakach, nad jeziorami, na stadionach i placach miast. „Ta różnorodna sceneria moich Mszy św. sprawia, że doświadczam bardzo mocno uniwersalnego – można wręcz powiedzieć kosmicznego charakteru celebracji eucharystycznej. Tak, kosmicznego³². Ten kosmiczny charakter wynika z tego, że każda Eucharystia jest poniekąd sprawowana na „ołtarzu świata”; jednoczy bowiem niebo z ziemią i przenika całe stworzenie³³. Karol Wojtyła – poeta napisał: „Idziemy uczestniczyć w Eucharystii światów³⁴. Eucharystia musi objąć cały świat i światy, by przemieniać je w Boży

²⁹ T e n ż e, *Dar i Tajemnica*, s. 72.

³⁰ T e n ż e, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, nr 5.

³¹ P o r. t e n ż e, *Dar i Tajemnica*, s. 74.

³² T e n ż e, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, nr 8.

³³ P o r. *tamże*.

³⁴ K. W o j t y ł a, *Poezje i dramaty*, Kraków 1979, s. 90.

świat. W rzeczywistości „ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są jedną ofiarą”³⁵. Ma ona ścisły związek z ofiarą na Golgocie. Życie i posługa kapłańska są więc z istoty wpisane w ofiarę Golgoty.

Jan Paweł II przypomina kapłanom, że ważna jest codzienna celebrowanie mszy św. W niej jest bowiem moc do przewycięzania różnorodnych przeciwności i duchowa siła potrzebna do realizowania zadań pasterskich. Eucharystia jest też drogą w duszpasterstwie powołań kapłańskich³⁶. Eucharystia i jej odprawianie jest równocześnie największą tajemnicą wiary – *mysterium fidei*. Wsparciem wiary kapłana wobec tajemnicy Eucharystii może być Matka Chrystusa – Maryja. Papież ukazuje analogię między „fiat” Maryi wobec Bożego planu Zbawienia z Chrystusowym „tak” wobec woli Ojca³⁷ Jan Paweł II nazywa Ją pierwszym w historii „tabernakulum”, w którym Syn Boży pozwał się adorować Elżbiecie³⁸.

Papież napisał encyklikę o Eucharystii w 25. roku swojego pontyfikatu i ofiarował ją Kościołowi w Wielki Czwartek 2003 r. Wraca w niej do bardzo osobistego wyznania wiary w Najświętszą Eucharystię. Píše o swojej mszy św. prymicyjnej, o osobistym przeżyciu dramatu Golgoty: „Każdego dnia dane mi było z wiarą rozpoznawać w konsekrowanym chlebie i winie Boskiego Wędrowca, który kiedyś stanął obok dwóch uczniów z Emaus, ażeby otworzyć im oczy na światło, a serce na nadzieję” (por. Łk 24,13-35)³⁹. W swym świadectwie wiary pisze o „skarbie Eucharystii”, który Bóg powierzył kapłanom, by dzielili się nim z tymi, z którymi łączy ich chrzest, z „poszanowaniem wszystkich wymogów wpływających z faktu, że jest on sakramentem komunii w wierze i sukcesji apostoelskiej”⁴⁰. *In persona Christi* kapłan jest również szafarzem tajemnicy miłosierdzia w sakramencie pojednania i przebaczenia. Papież stwierdza, że kapłan będąc szafarzem miłości Bożej miłosiernej winien mieć świadomość własnej ułomności. Kapłan bowiem, tak jak każdy z ludzi, jest grzeszny. Dlatego Jan Paweł II używa sformułowania „grzesznik szafarzem miłosierdzia”⁴¹. Ukazuje, że świadomość własnej grzeszności

³⁵ KKK 1367.

³⁶ Por. J a n P a w e ł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, nr 31.

³⁷ Por. *tamże*, nr 55.

³⁸ *Tamże*.

³⁹ *Tamże*, nr 59.

⁴⁰ *Tamże*, nr 61.

⁴¹ Por. t e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2001*, Watykan 2001, nr 7-10.

mieli dwaj najwięksi apostołowie – Piotr i Paweł⁴². Dlatego kapłan, jak każdy z Ludu Bożego, korzysta z sakramentu pojednania, który stanowi „podporę, drogowskaz i lekarstwo w życiu kapłana”⁴³. Papież zwracał również uwagę na konieczność korzystania z duchowego kierownictwa. Widział i ukazywał wielorakie czynniki, które wpływają na osłabienie wrażliwości na grzech i zarazem osłabienie dyspozycyjności wobec posługi sakramentalnej. Przestrzega kapłanów, aby nie osłabła ich dyspozycyjność i entuzjazm dla posługi jednania ludzi z Bogiem⁴⁴ „Pojednanie jest darem Boga i Jego inicjatywą”⁴⁵. W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą (por. 2 Kor 5,18). Pojednanie dokonuje się przez święte tajemnice sakramentalne sprawowane przez kapłana. Bóg powierzył apostołom posługę jednania i udzielania przebaczenia w Jego imieniu⁴⁶.

Jan Paweł II stwierdza, że istnieje kryzys społeczny w przyjmowaniu sakramentu pokuty i pojednania. Kryzys ten widzi w dwóch wymiarach: jako osłabienie poczucia grzechu i jako narastającą opinię, że chrześcijanin nie potrzebuje pośrednictwa kapłana, bo to Bóg odpuszcza grzechy⁴⁷. Jan Paweł II przypomniał i pouczył, że Jezus odpuszcza grzechy przez działanie Ducha Świętego, ale władzę tę powierzył kapłanom: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22; Mt 18,18) „Objawia się tu w całej swej wielkości postać szafarza sakramentu pokuty, który prastarym zwyczajem jest nazywany spowiednikiem... Chrystus, który przez osobę spowiednika jest uobecniony i za jego pośrednictwem dokonuje tajemnicy odpuszczania grzechów, jest tym, który okazuje się bratem człowieka, miłosiernym, wiernym i współczującym arcykapłanem, pasterzem gotowym szukać zabłąkanej owcy, lekarzem, który leczy i pociesza, jedynym nauczycielem, który jest prawdomówny i naucza drogi Bożej «sędzią żywych i umarłych», który sądzi prawdziwie, a nie według pozorów”⁴⁸. Jan Paweł II jako przykład posługi miłosierdzia, jej „biblijną ikonę”, ukazał spotkanie Jezusa z Zacheuszem. W tym obrazie

⁴² Por. *tamże*.

⁴³ *Tamże*, nr 11.

⁴⁴ Por. *tamże*, nr 12.

⁴⁵ T e n ż e, Adhortacja *Reconciliatio et poenitentia*, Watykan 1984, nr 7.

⁴⁶ Por. *tamże*, nr 8.

⁴⁷ Por. *tamże*, nr 28.

⁴⁸ *Tamże*, nr 29.

widzi, że każde spotkanie z tym, który prosi o spowiedź, jest działaniem łaski Bożej. Jest tak nawet wtedy, gdy spowiedź jest nieumotywowana. Analizując to spotkanie, stwierdził, że musi być ono indywidualne i osobiste. Ludzkie porozumienie z penitentem jest potrzebne i przydatne, ale sakrament musi być oparty na Słowie Bożym. Spowiednik musi okazać miłosierną wyrozumiałość Boga. Spowiedź ma być indywidualna, bo jest to wezwanie po imieniu, głębokie osobiste zobowiązanie. Jan Paweł II stwierdził, że posługa ta jest trudna i wyczerpująca, ale piękna i radosna, bo niesie pojednanie człowieka z Bogiem i z ludźmi⁴⁹. Przywołał też imiona „niezwykłych apostołów konfesjonau”: św. Jana Nepomucena, św. Jana Marię Vianneya, św. Józefa Cafasso, św. Leopolda z Castelnuovo, których Kościół wpisał w poczet świętych⁵⁰. Dziś można by dodać imię choćby najbardziej znanego ojca Pio. W tej posłudze jednania ludzi z Bogiem i z ludźmi Jan Paweł II widział ważny udział w rozwoju cywilizacji chrześcijańskiej na świecie⁵¹.

Sakrament pojednania postrzegał jako jedną z „uprzywilejowanych dróg pedagogiki osobowej”⁵². W obliczu nowych wyzwań etycznych kapłan jest zobowiązany do nauczania w duchu Magisterium Kościoła. Nie może mylić miłości do ludzi z odchodzeniem od prawdy. Jest to źle rozumiana wyrozumiałość. Osąd dokonujący się nie nad człowiekiem, ale nad grzechem, musi być w całej prawdzie. Papież pisze także o kapłanach, „którzy sprzeniewierzyli się łasce otrzymanej w Sakramencie Świeceń, ulegając najgorszym przejawom *mysterium iniquitatis*, jakie dokonuje się w świecie. Powierza modlitwie kapłańskiej współbraci trwających w grzechu”⁵³. Jan Paweł II pisał, że w konfesjonale w sposób najpełniejszy realizuje się ojcostwo duchowe kapłana. Staje się on świadkiem wielkich cudów, jakie sprawia Boże miłosierdzie w duszy człowieka, który przyjmuje łaskę nawrócenia. W ten sposób jest szafarzem Bożych tajemnic niewidzialnych i niewymiernych, należących do porządku duchowego i nadprzyrodzonego. Staje się szczególnym świadkiem Niewidzialnego Boga w świecie⁵⁴. Sakrament Eucharystii i Pojednania sprawia, że urzę-

⁴⁹ T e n ż e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002*, Watykan 2002, nr 5-6.

⁵⁰ P o r. t e n ż e, *Adhortacja Reconciliatio et poenitentia*, nr 29.

⁵¹ P o r. t a m ż e.

⁵² T e n ż e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002*, nr 9.

⁵³ *Tamże*, nr 10-11.

⁵⁴ P o r. t e n ż e, *Dar i Tajemnica*, s. 84.

du kapłańskiego nie można sprowadzić do aspektu funkcjonalnego, ale wpisuje się on w płaszczyznę „istnienia” – czyniąc kapłana zdolnym do działania *in persona Christi*⁵⁵. *In persona Christi* to więcej niż działanie w imieniu czy zastępowanie. To sakramentalne utożsamienie się z Chrystusem⁵⁶

Kapłan jako dar dla wspólnoty

Kapłan jest darem Chrystusa dla wspólnoty, do której Bóg go posłał. Wspólnota wiernych nie wybiera sobie kapłana, jest on dany, a wspólnota jest jego zadaniem. Posługa kapłańska jest różna wobec różnych środowisk. Kapłaństwo hierarchiczne jest związane z władzą „kierowania i kształtowania ludu kapłańskiego”⁵⁷. Lud kapłański oznacza cały Lud Boży na zasadzie powszechnego kapłaństwa wiernych. A władza hierarchiczna oznacza kapłaństwo służebne. Kapłan pełni służbę, przez którą sam Chrystus nieustannie „służy” Ojcu w dziele zbawienia⁵⁸. Ludzie świeccy potrzebują kapłanów, bo potrzebują sakramentalnej obecności Chrystusa. „Z ludzi brany, dla ludzi jest ustanowiony w sprawach odnoszących się do Boga” (Hbr 5,1). Aby ludzki wymiar kapłańskiej posługi mógł być pełny i skuteczny, musi być on zakorzeniony w Bogu. Posługa bowiem, która ma służyć ludziom, odnosi się do Boga. Łączy się to ściśle ze sprawą tożsamości kapłańskiej⁵⁹. Jan Paweł II stwierdził, że tożsamość kapłańska została zachwiana także w płaszczyźnie posługi Ludowi Bożemu. „Kapłan jest potrzebny w Kościele i w świecie, i to nie w jakiejś «zlaicyzowanej» postaci, ale w tej, którą czerpie z Ewangelii i bogatej Tradycji Kościoła”⁶⁰.

Współczesny kapłan nie ma łatwego życia i łatwych wyborów. Współczesny liberalizm jest agresywny wobec każdego, kto wybiera ustalony, chrześcijański kanon zasad i wartości. Jest szczególnie krytyczny wobec kapłanów katolickich. Jan Paweł II pouczył: „Kapłan

⁵⁵ Por. t e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2004*, Watykan 2004, nr 2.

⁵⁶ Por. t e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1980*, nr 8.

⁵⁷ Por. S o b ó r W a t y k a ń s k i II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 10, w: t e n z e, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002.

⁵⁸ Por. J a n P a w e ł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979*, nr 4.

⁵⁹ Por. t e n z e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1991*, Watykan 1991, nr 2.

⁶⁰ *Tamże*.

nie powinien się obawiać być «nowoczesnym», ponieważ to ludzkie «dziś» każdego kapłana jest osadzone w «dziś» Chrystusa Odkupiciela. To Chrystusowe «dziś» jest zanurzone niejako w całej historii – w przeszłości a równocześnie także w przyszłości świata i każdego człowieka oraz każdego kapłana. «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13,8)⁶¹.

Od kapłana ludzie oczekują spotkania z Chrystusem. Spotkania przez głoszenie słowa Bożego, które ma zmierzać do tego, by ludzie mogli spotkać Chrystusa w tajemnicy Eucharystii. Kapłani są potrzebni, konieczni. To doświadczenie potrzeby kapłanów przeżyli zwłaszcza mieszkańcy Europy Wschodniej w czasie zniewolenia przez komunizm. Mówił o tym papież Jan Paweł II w różnych miejscach i okolicznościach, m.in. do świata polityki i kultury w Europie Wschodniej⁶². O potrzebie kapłanów we współczesnym świecie pisał też w listach do kapłanów⁶³. Kapłaństwo jest na służbie życia Bożego dla wspólnoty. Kapłan przez głoszenie słowa Bożego i posługę sakramentalną pomaga ludziom odnaleźć Boga i uczestniczyć w życiu Bożym. Powierzona im troska wraz z władzą kapłańską o zbawienie ludzi realizuje się na różnych drogach. Jest to droga duszpasterstwa parafialnego lub zadań misyjnych często w odległych krajach. Zadania mogą być związane z duszpasterstwem rodzin, dzieci, młodzieży, towarzyszeniu różnym środowiskom i organizacjom, uczestniczeniu w życiu społecznym i kulturalnym, w pracach naukowych, u boku cierpiących, chorych, opuszczonych. Kapłani, niosąc Ewangelię, uczestniczą niemal we wszystkich dziedzinach i strukturach, gdzie żyje i pracuje człowiek⁶⁴.

Kapłaństwo domaga się niepodzielności życia i służby. W tej niepodzielności Jan Paweł II ukazywał także bardzo ważny aspekt tożsamości kapłańskiej: „W niej wyraża się równocześnie nasza wielka godność i proporcjonalna do tej godności «dyspozycyjność»: pokorna gotowość odbierania darów Ducha Świętego i obdarowywania ich tą pewnością wiary, z której płynie głębokie poczucie sensu ludzkiego bytowania oraz umiejętność wprowadzania ładu moralnego w ży-

⁶¹ T e n ż e, *Dar i Tajemnica*, s. 82.

⁶² P o r. t e n ż e, *Chrystus Droga, Prawdą i Życiem. Pielgrzymka na Ukrainę, 23-27 VI 2001*, Rzym 2001, s. 86-90.

⁶³ T e n ż e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1991*, nr 2.

⁶⁴ T e n ż e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979*, nr 6.

cie osób i ludzkich środowisk⁶⁵. Papież ukazuje różne drogi kapłańskiej służby prawdzie i sprawiedliwości w wymiarach „doczesności” – „tu i teraz”. Podkreślał jednak, że perspektywą zasadniczą w tej służbie jest zbawienie wieczne każdego człowieka⁶⁶. Duszpasterstwo wspierające ludzi ma być „dialogiem zbawienia”⁶⁷. Relacja kapłana z ludźmi ma być jasna, by każdy wiedział, że Pierwszą Osobą w każdym dialogu zbawienia jest Chrystus, który sam zbawia i uświęca⁶⁸. Jan Paweł II przekazywał swoje doświadczenie pracy kapłańskiej w duszpasterstwie rodzin i młodzieży. Wspominał także swój intensywny dialog ze światem nauki i kultury⁶⁹. Aby służyć Chrystusowi w ludziach kapłan musi być święty. Z istoty powołania jest wezwany, by stawać się świętym. Tym tłumaczy się konieczność przyjęcia rad ewangelicznych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. W tej perspektywie jest także wybór życia w celibacie. Jan Paweł II napisał, że II Sobór Watykański mówi o powszechnym powołaniu do świętości, ale podkreślić należy szczególne powołanie do świętości kapłanów. Kapłan obcujący nieustannie ze świętością Boga jest wezwany, by stawać się świętym. Również jego posługa skłania go do ewangelicznego radykalizmu, który prowadzi do świętości. „Tylko kapłan święty może się stać w dzisiejszym, coraz bardziej zsekularyzowanym świecie przejrzystym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii”⁷⁰. Kapłan, jako dar dla wspólnoty, jej przewodnik i szafarz Bożych tajemnic, jest wezwany i zobowiązany by być „człowiekiem słowa Bożego”. Jest to trudne zadanie, bo nie wystarczy, by słowo Boże było głoszone, ale musi być poświadczane życiem. Jan Paweł II pisał, że głoszenie słowa Bożego wymaga od kapłana, obok świadectwa życia, właściwej formacji intelektualnej. Jest ona szczególnie ważna, ponieważ pomaga w podjęciu twórczego dialogu z myślą współczesną, w relacjach z filozofią i studiami humanistycznymi⁷¹. Dzieląc się własnym doświadczeniem, Jan Paweł II pisał, że nauczył się też w praktyce życia doceniać różne dyscypliny wiedzy, także praktycznie i doświadczalnie, bo wszystko to służy zgłębianiu Bożej mądrości. „Tym

⁶⁵ *Tamże*, nr 4.

⁶⁶ Por. *tamże*, nr 7.

⁶⁷ Por. t e n e, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1984*, Watykan 1984, nr 4.

⁶⁸ Por. *tamże*, nr 5.

⁶⁹ T e n e, *Dar i Tajemnica*, s. 87-88.

⁷⁰ *Tamże*, s. 86.

⁷¹ Por. *tamże*, s. 88-89.

wszystkim dyscyplinom naukowym zadana jest prawda pod różnymi postaciami. Trzeba więc, ażeby blask prawdy – *veritatis splendor* – towarzyszył im nieustannie, pozwalając ludziom spotkać się z sobą i wymieniać myśli, wzajemnie się wzbogacając⁷².

Wierni współdziałają w kapłaństwie przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, czynną miłość i świadectwo życia⁷³. Jedyne kapłaństwo Chrystusa staje się przez sakrament chrztu udziałem wszystkich w Kościele. Papież przypominał kapłanom, że kapłaństwo hierarchiczne jest zakorzenione w powszechnym kapłaństwie wiernych i stoi u podstaw powołania każdego z kapłanów⁷⁴. Posługa kapłańska domaga się, by kapłani nie upodabniali się do świata, a jednocześnie wymaga, by żyli w świecie wśród ludzi⁷⁵. „Prezbiterzy są braćmi wśród ludzi jako członkowie jednego i tego samego Ciała Chrystusowego, którego budowanie jest zlecona wszystkim⁷⁶”.

Jan Paweł pouczał, że kapłan musi być świadomy, że gromadzi wspólnotę nie wokół siebie, ale wokół Chrystusa i dla Chrystusa, by to On mógł działać w niej i w każdym człowieku. Chrystus działa mocą Ducha Świętego⁷⁷. „*Christifideles laici* nasi świeccy bracia i siostry, przez swoje własne powołanie, są z tym «światem» związani inaczej niż my. Ten świat jest im zadany przez Boga w Chrystusie Odkupicielu. Ich apostołstwo ma prowadzić wprost do przemienienia świata w duchu Ewangelii. Przychodzą, ażeby w Eucharystii, której jesteśmy szafarzami z łaski Chrystusa, znajdować światło i siłę do tego zadania⁷⁸”.

Kapłaństwo jest sakramentem „społecznym” – dla ludu postanowionym w tym, co się odnosi do Boga (Hbr 5,1). Świeccy są wielkim dobrem Kościoła i podmiotem duszpasterstwa. Kapłan, uświadamiając i wspierając godność świeckich, korzysta z ich dobrej rady i przez to włącza ich w odpowiedzialność za Kościół. Kapłaństwo jest „dla” i dlatego ma charakter służebny⁷⁹.

⁷² Tamże, s. 91

⁷³ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 10; Adhortacja *Christifideles laici*, Watykan 1988, nr 22.

⁷⁴ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1989*, nr 3.

⁷⁵ Tamże, nr 5.

⁷⁶ Sobór Watykański II, Dekret *Presbyterorum ordinis*, nr 9, w: tenże, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*.

⁷⁷ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1989*, nr 6.

⁷⁸ Tamże, nr 8.

⁷⁹ Tamże, nr 4-7.

Próba podsumowania

Ostatni list do kapłanów Jana Pawła II w 2005 r. jest niejako podsumowaniem jego nauczania i miłości do kapłanów. W darze kapłaństwa jest miłość Chrystusa, do tych, których nazwał swoimi przyjaciółmi (por. J 15,15). Jest też miłość Ludu Bożego – uczestników „królewskiego kapłaństwa powszechnego”. Miłość Chrystusa „do końca” (por. J 13,1) ukazała się w darze Eucharystii i kapłaństwa. Są one nierozłączne. Dlatego kapłaństwo winno mieć „kształt eucharystyczny jako formułę życia”. Kapłaństwo to „istnienie głęboko wdzięczne – za dar wielkiego zaufania i wielkiej tajemnicy powierzonej człowiekowi”. Dlatego Jan Paweł II napisał, że za tak wielkie dary trzeba śpiewać *Magnificat*. W kapłaństwie jest złożone całkowite darowanie się Chrystusa ludziom. Życie kapłańskie ma sens, jeżeli kapłan potrafi uczynić z siebie dar, oddając się wspólnocie, służąc każdemu, kto jest w potrzebie.

Kapłaństwo istnieje w celu zbawienia, bowiem Ciało zostało wydane „za życie świata” (por. J 6,51; 1 J 2,2). To zobowiązuje do czynienia postępów we własnej doskonałości-świętości, ze świadomością, że wolą Chrystusa było ofiarowanie zbawienia wszystkim. Dlatego kapłan winien się stawiać „wszystkim dla wszystkich, żeby ocalić przynajmniej niektórych” (1 Kor 9,22).

I s t n i e n i e w s p o m i n a j ą c e – „Czyńcie to na moją pamiętkę” (Łk 22,19). Kapłan jest wezwany, by we wspólnocie, która została mu powierzona, „być człowiekiem wiernego wspomnienia Chrystusa i całego Jego misterium”.

I s t n i e n i e k o n s e k r o w a n e – kapłan przez konsekrację staje się także „stróżem” tej najświętszej Tajemnicy Eucharystii. Jest to wezwanie do świętości w stylu bycia osobistego, do „sakralnego” charakteru życia kapłańskiego, a przede wszystkim do gorliwości i świętej pobożności w celebracji i adoracji Eucharystii.

I s t n i e n i e u k i e r u n k o w a n e n a C h r y s t u s a. W pasterskiej posłudze kapłan winien ukazywać cel i ożywiać nadzieję. „Dla mnie żyć to Chrystus” (Flp 1,21). W kapłanie wierni mają prawo „zobaczyć” Chrystusa (por. J 19,21).

I s t n i e n i e e u c h a r y s t y c z n e w s z k o l e M a r y i. Kapłan powinien od Maryi uczyć się żarliwości w sprawowaniu świętych Misteriów. „Oto Matka twoja” (J19,27).

„Kończąc to świadectwo o moim powołaniu kapłańskim, pragnę zwrócić się do wszystkich Braci w kapłaństwie – do wszystkich bez wyjątku! Czynię to słowami św. Piotra: «Bracia, bardziej jeszcze starajcie się umocnić wasze powołanie i wybór! To bowiem czyniąc nie upadniecie nigdy» (por. 2 P 1, 10-11). Kochajcie wasze kapłaństwo! Bądźcie mu wierni aż do końca! Umieście dostrzec w nim ów ewangeliczny skarb, za który warto dać wszystko (por. Mt 13,44)⁸⁰».

Krystyna CZUBA

⁸⁰ T e n z e, *Dar i Tajemnica*, s. 93.